

DZIENNIK BAŁTYCKI

Niezależny organ Wybrzeża

CZY
TEL
NIK

ROK III. Nr 123 Wtorek, 6 maja 1947 r.

Cena zł. 3.—



W pochodzie pierwszomajowym w Gdyni

ZYCZLIWOŚĆ I WZAJEMNE ZROZUMIENIE w stosunkach polsko-brytyjskich Rząd W. Brytanii ratyfikuje układ finansowy z Polską

LONDYN (obsł. wł.) — Min. Bevin oznajmił, że rząd brytyjski postanowił ratyfikować polsko-brytyjski układ finansowy. Powiedział on, że w powrotnej drodze z Moskwy zatrzymał się w Warszawie, gdzie przeprowadził przyjazne i w przyjaznym tonie utrzymane rozmowy z premierem Cyrankiewiczem i min. Modzelewskim.

Nawiązując do poprzedniego oświadczenia, w którym wyraził przekonanie, że obowiązkiem wszystkich Polaków, jest powrót do kraju, dodał, że w dalszym ciągu będzie czynił wszystko dla tych Polaków, którzy postanowili pozostać w W. Brytanii. Jednakże jest przekonany o szczerym pragnieniu rządu polskiego zachęcenia Polaków do powrotu do kraju, gdzie są bardzo potrzebni.

Druuga pożyczka państwowa w ZSRR

MOSKWA (Obsł. wł.) W najbliższym czasie w Związku Radzieckim rozpisana będzie druga pożyczka państwowa w wysokości 20 miliardów rubli. Pożyczka przeznaczona jest na odbudowę i dalszy rozwój gospodarstwa narodowego. Ma być spłacona w ciągu 25 lat, a oprocentowana jest na 4 proc. rocznie.

Wicekról Indii o „przyjaźni“ W. Brytanii do narodu hinduskiego

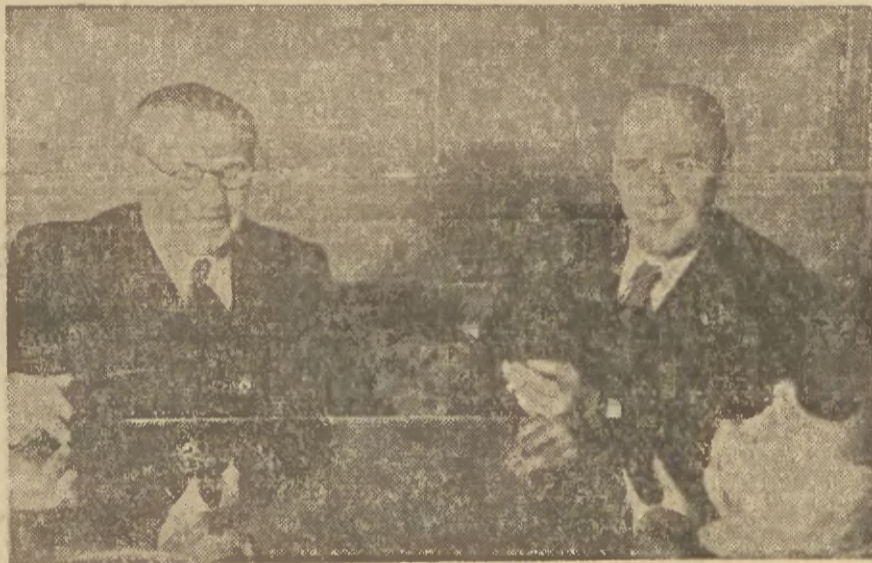
NOWE DELHI (Obsł. wł.) Wicekról Indii lord Mountbatten wygłosił w niedzielę przemówienie, w którym usiłował przekonać Hindusów, że W. Brytanla żywi dla nich bardzo przyjazne uczucia. Zaznaczył jednak, że jeśli walki w prowincjach hinduskich trwać będą nadal, będzie zmuszony wprowadzić do akcji wojska brytyjskie, gdyż uważa się za odpowiedzialnego za spokój w Indiach.

Wiosenne pędy biurokracji

Z biurokracją naszą dzieje się podobnie jak z legendarną stugłową hydrą: le-dwie zbiorowcy wysiłek utraci przed nią potwornych głów — na miejscu jej wyrasta inna, bodaj jeszcze jadowitsza. Najprzystępniejszą jest przy tym wówczas gdy hydra biurokracji opanowuje instytucje, które dotąd broniły przed nią zwycięsko. Polskie Koleje Państwowe mogły — jak dotąd — służyć tu za wzór: miesięczny bilet pracowniczy otrzymywało się od ręki po wykazaniu się, oczywiście stemplem pracodawcy i prowadzącego meldunki. To proste i łatwiej prostej z natury sprawy, mocno musiało irytować wyżej postawione „mole biurokratyczne”, skoro od 1 maja zdecydowano się zerwać z tą demoralizującą prostotą. Obecnie, aby zdobyć prawo do ulgowych przejazdów „kolejowych, trzeba uprzednio złożyć, wprawdzie nie podanie, ale... zamówienie (wzór Nr 1 — pracownicy, wzór Nr 2 — uczniowskie) ściśle w/g podanego schematu. (Gotowych blankietów dla „szarego obywatela“ PKP nie przygotowały, widocznie „mole“ tak pojmują zasady celowego gospodarowania

W wyniku przeprowadzonych w Warszawie rozmów min. Bevin postanowił zwrócić się do rządu brytyjskiego z zażyczeniem ratyfikowania układu finansowego, który ułatwi przywrócenie obrotów handlowych między Polską i W. Brytanią.

Na skutek układu polski dług wojenny wobec W. Brytanii został zredukowany z 32 na 10 milionów f. szt. i rozłożony na 15 rocznych rat. Ze złoła polskiego, zdeponowanego w W. Brytanii ogólnej wartości 7 milionów f. szt., 3 miliony otrzyma W. Brytanla, dalsze 2 miliony będą zatrzymane na pokrycie deficytu polskiego, jakd wyniknie prawdopodobnie z nowego układu handlowego, który jest obecnie w fazie rokowań.



Bevin u Premiera Cyrankiewicza

Kryzys polityczny we Francji pogłębił się Ministrowie-komuniści opuścili rząd

PARYŻ (API) — Komitet wykonawczy socjalistycznej partii francuskiej na niedzielnym wieczornym zebraniu postanowił domagać się opuszczenia rządu przez komunistycznych ministrów, którzy głosowali przeciwko rządowi.

Decyzja została powzięta przez grupę parlamentarną po pięciogodzinnych debatach, jak również przez komitet wy-konawczy partii socjalistycznej, który potwierdził powziętą decyzję. Jak twier-

dzą w kołach miarodajnych „namiętna interwencja weterana socjalistycznego, Leona Bluma, wpłynęła na to postanowienie”.

Głosowanie musi być potwierdzone przez specjalne posiedzenie narodowego zgromadzenia partii socjalistycznej, które zostało zwołane na wtorek.

Późną nocą odbyło się posiedzenie gabinetu francuskiego w obecności ministrów reprezentujących wszystkie partie. Premier Ramadier, nawiązując do niedzielnego głosowania stwierdził, że solidarność gabinetu została złamana. Premier podziękował ministrom komunistycznym za okazaną w przeszłości pomoc i podał do wiadomości, iż teki ministrów komunistycznych obsadzone będą przez nowych ministrów.

Pięciu ministrów komunistycznych pod przewodnictwem wicepremiera Thoreza udało się do prezydenta Republiki, celem przekazania pieczęci urzędowych. Prez. Auriol podpisał dekret o tymczasowym mianowaniu trzech nowych ministrów na miejsce ustępujących.

Yvon Delbos mianowany został ministrem obrony narodowej, Robert Lacos ministrem pracy, Jules Moch — ministrem odbudowy.

W kołach zbliżonych do socjalistów francuskich wyraża się opinie, że jeśli rząd narodowy partii socjalistycznej u-czna w sposób dający powziętą przez komitet wykonawczy, należy się liczyć, z powrotem do większości deputowa-

nych socjalistycznych opuści szeregi swej partii. Gdyby zaś decyzja nie została uznana, nastąpić może w łonie partii ponowny rozłam.

PARYŻ (obsł. wł.) — Zreorganizowany

Cień gen. de Gaulle'a padł na Francję Prasa brytyjska o francuskim kryzysie rządowym

LONDYN (API) Ustąpienie ministrów komunistycznych z rządu francuskiego komentowane jest przez wszystkie czolowe dzienniki londyńskie. Dzienniki — niezależnie do wyznawanych poglądów — stwierdzają, iż obecna sytuacja może być wyzyskana przez gen. de Gaulle'a. „Times” przeprowadza rezygnację całego gabinetu Ramadiera, twierdząc, że obecny kryzys wykracza już poza ramy zwykłego konfliktu międzypartyjnego lub gospodarczego. Zdanem „Times” kryzys ten może wywrzeć decydujący wpływ na przyszłe ukształtowanie się polityki francuskiej. Nadzieje na trwałość rządu koalicyjnego zawiodły. Na widownię polityczną Francji pał cień gen. de Gaulle'a i jego nowej partii. Jeżeli partie francuskie — pisze dalej „Times” — nie będą w stanie znaleźć zgodnego konstytucyjnego i systemem parlamentarnym sposobu rozwiązania konfliktu, jedynym zwycięzcą będzie gen. de Gaulle. „Times” kończy swe rozważania słowami: „Skutki starcia między-

U podstaw polityki morskiej

Niedzielna uroczystość na m-s „Batorem” symbolizuje zakończenie pewnego etapu w dziele odbudowy polskiego stanu posiadania na morzu i jednocześnie stanowi otwarcie etapu następnego, zapoczątkowującego nowy okres polskiej polityki morskiej.

Dzieło odbudowy, szczególnie w odniesieniu do portów, nie zostało jeszcze zakończone. Kiedy jednak obliczamy polski potencjał morski biorąc pod uwagę sumaryczne jego wartości, możemy stwierdzić, że dziś posiadamy już to, z czym weszliśmy do wojny. Jeżeli natomiast chodzi o możliwości wykorzystania i rozwinięcia naszych warunków morskich, wie my o tym bardzo dobrze, że nie dadzą się one nawet porównać z przedwojennymi.

Dlatego też uważaliśmy zawsze, że sprawy morskie ze względu na swą wagę winny być wydzielone w osobny resort ministerialny, który by postawił sobie za zadanie objęcie całości zagadnienia. Brak tradycji morskich długi czas stał na przeszkodzie zrozumieniu tej potrzeby. Nie można utrzymywać, że Polacy w momencie odzyskania własnej państwowości po poprzedniej wojnie, nie ustosunkowali się pozytywnie do morskich interesów państwa. Naturalną jest jednak rzeczą, że robili to raczej nieśmiało, nie bardzo jeszcze włączając we własne możliwości, które zresztą istotnie były poważnie ograniczone szczupłością dostępu do morza.

Po ostatniej wojnie sprawa ta musiała ulec zasadniczej zmianie. Zdobyliliśmy potężny instrument szerokiej polityki morskiej. Prawda, instrument ten w różnych swoich dziedzinach wojną był uszkodzony, czy zdemokpletowany, ale — był. Pozostało włożyć weń pracę narodu, aby go odbudować i wpręgnąć w służbę państwu.

Dobrze mówić o entuzjzmie, dobrze mówić o zapamiętałej pracy, ale trzeba ją przede wszystkim zorganizować, trzeba umiejętnie wszystkie siły zaangażować do wykonania dzieła, które wymaga nie tylko entuzjazmu i dobrej woli, ale także fachowości. Celowa i mądra organizacja jest tym elementem pracy, którego zaden entuzjazm i chęć nie zastąpią.

Cieszymy się też widząc, że wyłączenie spraw morskich i postawienie ich na odpowiednim szczeblu ważności państwowej stałe są u nas faktem dokonanym. Nie wątpimy, że fakt ten wcześniej zaważy na ich pomysłowym rozwoju.

Słuszne i rozsądnie ostrożne były słowa min. Rapackiego, wypowiedziane w czasie uroczystości na m-s „Batorem”. Plany nasze w odniesieniu do polityki morskiej nie są gigantyczne, ale dla pracujących w tych warunkach, w jakich my pracujemy, są śmiałe i konieczne. Wola twórcza jest głównym motorem naszej polityki. Musimy znaleźć dla niej ujście i szerokie pole popisu.

Tak jest istotnie. Wola twórcza jest rzeczywiście bezcennym skarbem narodów. Oprawić ją trzeba wysiłkiem rozumowym i kierować celową organizacją. I w tej dziedzinie dokonujemy stałych postępów. Upoważnia to nas do optymizmu, bynajmniej nie łatwego, ale pochodzącego z obiektywnej i trzeźwej obserwacji rozwoju polskich spraw na morzu.

rząd francuski odbył w poniedziałek pierwsze posiedzenie od chwili ustąpienia 5 członków komunistycznych. Przewodził premier Ramadier. Jest to pierwszy wypadek od chwili wyzwolenia Francji, że premier próbuje rządzić Francją bez poparcia komunistów, będących najsilniejszą partią w Zgromadzeniu Narodowym.

Stanowisko komunistów francuskich

PARYŻ (Obsł. wł.) Francuska partia komunistyczna opublikowała specjalny komunikat, stwierdzający, że partia popierała rządową politykę obniżki cen, która nie dała niestety żadnych rezultatów. Wobec tego komuniści postanowili poprzeć żądania Generalnej Federacji Pracy. Komuniści francuscy dążą do utrzymania stałej waluty, nie mogą się jednak zgodzić, aby klasa robotnicza ponosiła cały ciężar odbudowy kraju. Z tych względów komuniści żądają dla robotników premii za zwiększoną produkcję.

